Rok V. Nr. 129.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) . . . . po 8 centów za każde następne . . „ 5 „

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1876.

Cena prenumeraty miesięcznej 50 cen. Numer pojedynczy kosztuje 5 cent

Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Różannej Nr. 413 i Kasa Teatralna.

Kraków 5 czerwca.

We czwartek daną będzie komedya Moliera w 5 aktach p. n.: *Skąpiec*. P. Rychter wystąpi po raz jedenasty, jako gość w roli Harpagona.

* * *

W sobotę teatr był przepełniony. Autora „Emigracyi chłopskiej“ wywoływano kilkakrotnie. Utwór ten doznał świetnego powodzenia i przyjęcia, czego się zresztą można było spodziewać.

* * *

P. J. Kliszewski, współredaktor naszego pisma i tłumacz kilku sztuk teatralnych, który przez dłuższy czas był obłożnie chory, powrócił już do zdrowia.

Wiadomości artystyczne.

Wyszedł w osobnem odbiciu dramat w 5 aktach Józefa Szujskiego: „Maryna Mniszchówna“, przedstawiany kilkakrotnie na scenie krakowskiej.

We Lwowie rozpoczęły się przedstawienia teatralne w letnim teatrze, urządzonym w cyrku Dersina. Benefis p. Woleńskiego odbył się wobec pełnego teatru. Na benefis zasłużonego, a tak utalentowanego artysty, opery tamtejszej p. Köhlera dani będą: „Purytanie“.

Oceny obrazów malarzy polskich z wystaw zagranicznych, napotykamy mianowicie w dwóch pismach niemieckich: „Zeitschrift für bildende Kunst“ i „Kunst Chronik“, organach wydawanych pod firmą trzech księgarń i L. Sachse (w Berlinie), E. A. Seeman (w Lipsku) i P. Kaeser (w Wiedniu).

Listów z Podróży A. K. Odyńca tom trzeci mieszczący opis pobytu autora, wraz z Mickiewiczem w Rzymie, wyszedł świeżo z druku w Warszawie.

Dziennikarstwo tureckie. W Stambule wychodzi obecnie 72 czasopism codziennych, w którejto liczbie 16 w języku tureckim, 1 w arabskim, 1 w perskim, 20 we francuzkim, 1 w angielskim, 12 w greckim, 13 w ormijańskim, 4 w bulgarskim, 2 w hebrajskim i 1 we włoskim. Prawdziwa wieża Babel!

Lipska firma Breitkopfa i Härtla przystąpiła obecnie do olbrzymiego wydawnictwa kompletnego zbioru kompozycyj Mozarta. 2626 jego utworów, dotąd około 200 nie było wcale ogłoszonych drukiem.

Pani Zimayer występuje w „Eldorado“ w Warszawie.

Panna Donadio występowała niedawno na scenie teatru narodowego w Peszcie z wielkiem powodzeniem. Organ miejscowy donosi, że znany impressario Merelli dowiedziawszy się z gazet o sukcesach młodej śpiewaczki, zapragnął ją poznać i przybywszy z Wiednia na przedstawienie „Marty“, tak był zachwycony głosem panny Donadio, że ofiarował jéj natychmiast świetne warunki umowy na dwa lata.

P. Leopold Matuszyński, reżysser warszawskiéj opery, a niegdyś jéj artysta, obchodził w zeszłym tygodniu trzydziesto-pięcio-letnią rocznicę nieprzerwanych zasług na warszawskiéj scenie. Z tego powodu zebrani współtowarzysze jubilata, artyści opery i dramatu, złożyli mu obok koleżeńskich upominków, serdeczne życzenia z powodu tej tak rzadkiéj, zwłaszcza w zawodzie scenicznem uroczystości.

Rubinstein i Robinsohn. Niedawno dziennik amerykański, „Chicago Times“ wprowadzony w błąd skutkiem omyłki drukarskiej, podał w swych szpaltach następującą wiadomość: „Znakomity fortepianista rosyjski Rubinstein skazany został na karę śmierci za morderstwo, i powieszony będzie 24 maja. Niepodobna powstrzymać się od smutnych uwag na myśl, że taki genialny artysta uczeń Liszta i Szopena, jest zwyczajnym tylko przestępcą i t. d. Źródłem tej sensacyjnej, ale rozumie się najfałszywszej wiadomości, było to, że zecer amerykańskiego organu przekręcił nazwisko Robinsohna, który w Chicago dopuścił się zabójstwa, na Rubinsteina, korrektor nie poprawił omyłki, redakcja zaś dziennika przypisała nieuważnie zbrodnię izraelity miejscowego sławnemu kompozytorowi europejskiemu.

TEATRA W POLSCE

przez **Estreichera.**

LWÓW.

(Ciąg dalszy).

Roku 1837 w Gazecie teatralnej wiedeńskiej i w Der Humorist roztrząśnięto wystawę melodramy Rajmunda: „Marnotrawca“, danej na scenie polskiej Potępiono przerobienie sztuki. Przeciw temu wystąpił Wincenty Thullie w Rozmaitościach Lwowskich 1837 N. 7. i opowiadając, iż publiczność licznie odwiedza teatr polski, donosi zarazem, że „Marnotrawcę“ dano w ciągu trzech tygodni ośm razy przy podwyższonych cenach i z uchyleniem abonamentu, a zawsze był teatr przepełniony. Na widowisko to schodzili się nawet niemcy. Widno z tego jak szalone powodzenie miała ta sztuka, i jak ją dobrze odgrywano. Nie obala to jednak zarzutu krytyków niemieckich, iż przepolszczenie sztuki było niewłaściwe.

Dnia 9 stycznia 1838 r. umarł w Brodach w urzędowej podróży starosta bukowiński Franciszek Kratter, wskutek czego Kamiński objąwszy całkowity kierunek Gazety Lwowskiej zwrócił uwagę na ulepszenie pisma. Z początkiem r. 1839 utworzył rubrykę: „Nowiny Lwowskie.“ Zaczęły się historyą towarzystwa muzycznego od r. 1810, następnie zwróciły uwagę na teatr. W roku 1838 zajęcia tego jeszcze nie widać. Zaledwie dowiadujemy się, że Brodowiczowa występowała w styczniu, jako śpiewaczka, z wielkiem dla siebie powodzeniem.

W listopadzie występowała panna Szedlerówna, córka niemieckiego aktora. Początkowe jej popisy wróżyły o talencie scenicznym, mianowicie w tragicznych rolach. Mało jéj ról dawano. W roku 1839 ledwie kilka razy wystąpiła.

W roku 1838 rozpoczął Skarbek budowę nowego teatru. Tem zaskarbił sobie względy Kamińskiego, który pragnąc się przypodobać przyszłemu Dyrektorowi, układa formalnie biuletyny o podróżach Skarbka po Włoszech. Krytyki teatralne podpisane bywają znakiem Y., razem do nich przyplącze się polemika z innemi cyframi.

Entrepryza rzeczypospolitéj nie miała wielkiego powodzenia. Ani pojawiali się nowi artyści, ani też nowe utwory. Teatr był jednak dobry, bo byli wytrawni aktorowie, którzy już zwolna stawali się weteranam. Ciągle też wyczytujemy pochwały gry mianowicie w sztukach konwersacyjnych, lubo i tragedye udawały się zazwyczaj. Tragedya: Victora i Rywalka przedstawiła przepyszną grę Smochowskiego, Bensy, Kamińskiej i Otarzewskiej.

W komedyi Laurewina „Matheo“ klasycznie grał Nowakowski rolę Mathea, komiką rozwinął Rudkiewicz (Majordomus Venetti) i odznaczyli się Smochowski (malarz Giuliani) i Rudkiewiczowa (Stella).

W komedyi: „Ulicznik Paryzki“ odznaczała się Nowakowska w roli Ulicznika, a Nowakowski jako generał Morin.

Od dnia 10 maja 1839 roku występowała na scenie lwowskiej panna Zamecka młoda, ładna, zwinna, zalotna artystka. Bałamucąc i bałamucona, miała wielbicicieli i przeciwników; zdarzało się zatem nieraz, że jednocześnie z hałaśliwemi oklaskami mieszały się niemniej głośne psykania i pogwizdy.

Naturalnemi jej rywalkami były te aktorki, którym role podbierała. A odebrać i zaćmić je łatwo jéj przyszło, bo była nowością, była młodą, umiała zatańczyć i zaśpiewać. Wprowadziła więc w lwowski repertoarz, nieznane tutaj błachostki scenniczne warszawskie, komedye wodewilowe, okrywające nagość swoją śpiewkami o miłéj nucie, ale czczej treści.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny *Anastazy Mastalski.* W drukarni „CZASU“ w Krakowie. Rządca drukarni *Józef Łakociński.*

Nr. porządkowy 129.

TEATR KRAKOWSKI.

W Poniedziałek dnia 5 Czerwca 1876 r.

Po raz drugi:

Obraz dramatyczny ludowy — ze śpiewami w 5 aktach, (6 odsłonach) napisał Wł. L. Anczyc: Z muzyką p. K. Hoffmana.

EMIGRACYA CHŁOPSKA

(Uwieńczony nagrodą ludową na konkursie dramatycznym krakowskim w roku 1876).

OSOBY:

Tadeusz Starża, właściciel folwarku	Pan Feliksiewicz.
Juliusz, jego syn	Pan Sobiesław.
Benedykt Cepura, wójt (Włościanie)	Pan Jejde.
Weronika, jego żona (Włościanie)	Panna Ficzkowska.
Jędrzej Czapla (Włościanie)	Pan Szymański.
Antek, jego syn (Włościanie)	Pan Roman.
Matus Kuśmierz (Włościanie)	Pan Morozowicz.
Matusowa (Włościanie)	Panna Wojnowska.
Basia, ich córka (Włościanie)	Panna Biron.
Paweł Kruk (Włościanie)	Pan Bogucki.
Pawłowa (Włościanie)	Pani Siedlecka.
Bartek Kozica (Włościanie)	Pan Galasiewicz.
Szymek Kosturek (Włościanie)	Pan Janusz.
Marek Waligóra (Włościanie)	Pan Sikorski.
Maciek Walczak (Włościanie)	Pan Erling.
Wojtek Paprocki (Włościanie)	Pan Jankowski.
Kaśka Wyźralonka, dziewka folwarczna	Pani Kwiecińska.
Schultze, agent tow. hamburskiego wywozu emigrantów	Pan Wojdałowicz.
Mendel, arendarz	Pan Podwyszyński.
Ryfka, jego żona	P. Kwiatkowska.
Leibel, ich syn	Panna Sławińska.
Chaim (Spekulanci galicyjscy)	Pan Ładnowski.
Jankiel (Spekulanci galicyjscy)	Pan Eker.
Szmul (Spekulanci galicyjscy)	Pan Jakubowski.
Diksohn (Spekulanci amerykańscy)	Pan Glikson.
Wellmers (Spekulanci amerykańscy)	Pan Bąkowski.
Snake, fotograf	Pan Danielewicz.
Adjunkt Sądu powiatowego	Pan Slonarski.
Sroczka, pisarz gromadzki	Pan Lidke.
Konstabl	Pan Kwakiewicz.

Włościanie — Włościanki — Żydzi — Żołnierze — Indyanie — Chinczycy — Murzyni — Japończyki — Muzykanci — Wozy i budy żydowskie.

Rzecz dzieje się w I, II, III i V na wsi w Tarnowskim w Galicyi, — IV w Texas w Ameryce.

Cena miejsc zwyczajna. — Początek o godzinie wpół do ósmej.